

126/9/A/2006

WYROK

z dnia 23 października 2006 r.

Sygn. akt SK 42/04*

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Marian Zdyb – przewodniczący

Adam Jamróz – sprawozdawca

Wiesław Johann

Mirosław Wyrzykowski

Bohdan Zdziennicki,

protokolant: Krzysztof Zalecki,

po rozpoznaniu, z udziałem skarżącego oraz Sejmu i Prokuratora Generalnego, na rozprawie w dniu 23 października 2006 r., połączonych skarg konstytucyjnych:

1) Mirosławy Jałoszyńskiej o zbadanie zgodności:

a) art. 48 § 1 i art. 393¹³ § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.) z art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji,

b) art. 8 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz. U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94 ze zm.) z art. 2, art. 32 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji,

c) art. 32 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz. U. Nr 55, poz. 234 ze zm.) z art. 2, art. 32 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji,

2) Jacka Bąbki o zbadanie zgodności art. 393¹³ § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.) w zakresie, w jakim po uwzględnieniu kasacji przez Sąd Najwyższy i uchyleniu postanowienia sądu drugiej i pierwszej instancji o odrzuceniu pozwu, nie jest wyłączone rozpoznanie sprawy w składzie orzekającym, który wydał uchylone wyrokiem kasacyjnym orzeczenie, z art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji,

o r z e k a:

1. Art. 48 § 1 pkt 5 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.), w zakresie dotyczącym wyłączenia sędziego z mocy samej ustawy w sprawach, w których w instancji niższej brał udział w wydaniu zaskarżonego orzeczenia, jest zgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

2. Art. 393¹³ § 2 ustawy powołanej w punkcie 1 jest zgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

* Sentencja została ogłoszona dnia 31 października 2006 r. w Dz. U. Nr 198, poz. 1463.

3. Art. 8 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz. U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94 ze zm.) jest zgodny z art. 2 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 32 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

4. Art. 32 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz. U. z 2001 r. Nr 79, poz. 854, Nr 100, poz. 1080 i Nr 128, poz. 1405, z 2002 r. Nr 135, poz. 1146 i Nr 240, poz. 2052, z 2003 r. Nr 63, poz. 590 i Nr 213, poz. 2081 oraz z 2004 r. Nr 240, poz. 2407) jest zgodny z art. 2 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 32 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Ponadto p o s t a n a w i a:

na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638, z 2001 r. Nr 98, poz. 1070 oraz z 2005 r. Nr 169, poz. 1417) umorzyć postępowanie w zakresie dotyczącym badania zgodności art. 48 § 1 pkt 1-4 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.) ze względu na niedopuszczalność orzekania.

UZASADNIENIE:

I

1.1. W skardze konstytucyjnej z 28 czerwca 2003 r., skarżąca Mirosława Jałoszyńska, zarzuca, że: 1) art. 48 § 1 i art. 393¹³ § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.; dalej: k.p.c.) są niezgodne z art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji; 2) art. 232 zdanie 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji; 3) art. 45 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz. U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94 ze zm.; dalej: k.p.) jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 w związku z art. 24 zdanie 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji; 4) art. 8 k.p. oraz art. 32 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz. U. Nr 55, poz. 234 ze zm.; dalej: u.z.z. lub ustawa o związkach zawodowych) są niezgodne z art. 2, art. 32 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

W ocenie skarżącej zakwestionowane przepisy stanowiły podstawę orzeczeń wydanych w jej sprawie. W wyniku wstępnej kontroli, postanowieniem z 16 października 2003 r. Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej w zakresie odnoszącym się do art. 232 i art. 391 § 1 k.p.c.; art. 8, art. 45 ust. 2 i 3 k.p. oraz art. 32 ust. 1 i 2 ustawy o związkach zawodowych. Postanowieniem z 20 lipca 2004 r. Trybunał Konstytucyjny uwzględnił zażalenie skarżącej w zakresie dotyczącym art. 8 k.p., wskazując, że podstawą orzeczenia, które legło u podstaw skargi konstytucyjnej, były przepisy art. 32 ust. 2 ustawy o związkach zawodowych i art. 477 § 2 k.p.c. w związku z art. 8 k.p.

1.2. Skarga konstytucyjna została wniesiona w związku z następującym stanem faktycznym:

Skarżąca była pracownikiem Politechniki Wrocławskiej we Wrocławiu i wiceprzewodniczącą zakładowej organizacji związkowej „NSZZ Solidarność 80”. W 1994 r. skarżąca otrzymała wypowiedzenie warunków pracy z powodu naruszenia obowiązków pracowniczych. Sąd Pracy – Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia wyrokiem z 16 stycznia 1996 r. oddalił powództwo skarżącej domagającej się przywrócenia do pracy. Sąd

Wojewódzki we Wrocławiu wyrokiem z 30 kwietnia 1996 r., na skutek rewizji skarżącej, uchylił orzeczenie sądu pierwszej instancji i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Wyrokiem z 7 lutego 1997 r. Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo i przywrócił skarżącą do pracy. Na skutek apelacji Politechniki Wrocławskiej, Sąd Wojewódzki, wyrokiem z 10 grudnia 1998 r. zmienił wyrok sądu pierwszej instancji w ten sposób, że zamiast przywrócenia do pracy zasądził kwotę pieniężną. Od wyroku tego kasację złożyła skarżąca. Wyrokiem z 15 października 1999 r. Sąd Najwyższy kasację uwzględnił, zaskarżony wyrok uchylił i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu, wyrokiem z 5 lipca 2001 r., sygn. akt VII Pa 45/00, po raz kolejny zmienił wyrok Sądu Rejonowego. W wyroku tym Sąd Okręgowy uznał wprawdzie, że strona pozwana – rozwiązując stosunek pracy – naruszyła przepis art. 32 ustawy o związkach zawodowych, jednakże doszedł do przekonania, że w oparciu o art. 8 k.p. brak jest podstaw do przywrócenia do pracy i zasądził na rzecz powódki stosowne odszkodowanie. Sąd Okręgowy uznał bowiem – na podstawie ustaleń postępowania dowodowego – że przywrócenie powódki do pracy nie jest celowe ze względu na zachowanie powódki, sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Kasacja skarżącej została oddalona wyrokiem Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2002 r., sygn. akt I PKN 689/01. SN podzielił pogląd Sądu Okręgowego i wyjaśnił, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem SN w przypadku naruszenia przez pracodawcę przepisu art. 32 ustawy o związkach zawodowych sąd jest uprawniony do zasądzenia odszkodowania zamiast przywrócenia do pracy (art. 477¹ § 2 k.p.c. w związku z art. 8 k.p.). Z ustawowych gwarancji wzmożonej ochrony trwałości stosunku pracy nie powinien korzystać ten działacz związkowy, któremu można zarzucić ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych i nadużywanie funkcji związkowej dla ochrony przed uzasadnionymi sankcjami prawa pracy.

1.3. Na tle stanu faktycznego i prawnego (art. 48 § 1 i art. 393¹³ § 2 k.p.c.), w sprawie skarżącej, upatruje ona naruszenia przysługującego jej prawa do sprawiedliwego, bezstronnego i niezależnego sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji) oraz naruszenia równości w tym prawie (art. 32 ust. 1 Konstytucji). Naruszenie to polegać ma na rozpoznaniu sprawy w drugim postępowaniu apelacyjnym (sygn. akt VII Pa 45/00) przez sąd niespełniający kryteriów konstytucyjnych. W ponownym postępowaniu apelacyjnym, toczącym się po kasacji, sprawę rozpoznawali sędziowie, którzy orzekali w postępowaniu apelacyjnym częściowo zniesionym kasacją SN – podnosi skarżąca. Jej wniosek o wyłączenie sędziów został oddalony (postanowienie SO z 12 grudnia 2000 r.). Zdaniem skarżącej sąd powinien być uznany za obiektywnie niespełniający wymagań art. 45 ust. 1 Konstytucji, jeżeli w jego składzie zasiada sędzia, który uczestniczył we wcześniejszej fazie postępowania. Jeżeli prawo procesowe – art. 48 § 1 i art. 393¹³ § 2 k.p.c. – nie wyłącza z ponownego rozpatrzenia sprawy w postępowaniu apelacyjnym, następującym po kasacji, tych wszystkich sędziów, którzy rozpoznawali sprawę we wcześniejszym postępowaniu apelacyjnym, to prawo takie jest sprzeczne z konstytucyjną gwarancją wyrażoną w art. 45 ust. 1 Konstytucji. Zdaniem skarżącej art. 393¹³ § 2 k.p.c. zawiera niezdefiniowane pojęcie „rozpoznanie sprawy”, na tle którego pojawiają się różne kierunki interpretacyjne.

Zaskarżone regulacje naruszają także prawo do równego traktowania stron w postępowaniu sądowym, a przez to art. 32 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

1.4. Obok przepisów procesowych skarżąca sformułowała zarzut naruszenia Konstytucji wskutek zastosowania w rozstrzygnięciach wydanych przez sądy orzekające w jej sprawie przepisów art. 32 u.z.z. w związku z art. 8 k.p. W ocenie skarżącej przepisy te są niezgodne z art. 2, art. 32 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Zdaniem skarżącej art. 32 u.z.z. cechuje iluzoryczność ochrony podmiotów pracy w nim wymienionych, a gwarantowana nim ochrona jest fikcyjna. Cechy te dyskwalifikują tę regulację z punktu widzenia art. 2 Konstytucji. Przepis ustawy jest – w ocenie skarżącej – normatywnym źródłem obchodzenia zakazu pewnych czynności przez pracodawców i organa sądowe. W art. 8 k.p. zapisana jest natomiast norma kompetencyjna dla sądu pracy upoważniająca do uwzględnienia z urzędu zarzutu nadużycia prawa. Taka norma jest niezgodna z zasadą dyspozycyjności i skargowości oraz narusza autonomię stron; sąd staje się bowiem pełnomocnikiem strony pozwanej – a przez to narusza art. 45 ust. 1 Konstytucji. Zaskarżone przepisy pozostawiają szeroki margines uznaniowości, arbitralności i nieprzewidywalności rozstrzygnięć, co jest sprzeczne z art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji. Ponadto są one źródłem nierówności w prawie do uzyskania materialnej ochrony w postaci przywrócenia do pracy podmiotów posiadających wspólną cechę, tj. wypowiedzenie przez pracodawcę umowy o pracę bez zgody zarządu zakładowej organizacji związkowej. Zaskarżone przepisy naruszają art. 32 ust. 1 Konstytucji.

2.1. W skardze konstytucyjnej z 21 lipca 2004 r. Jacek Bąbka wniósł o stwierdzenie niezgodności: 1) art. 101 ust. 3 i art. 102 ust. 1 w związku z art. 104 ust. 1 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 65, poz. 385 ze zm.) z art. 30, art. 66 ust. 1 i 2 *in fine* Konstytucji; 2) art. 393¹³ § 2 k.p.c w zakresie, w jakim po uwzględnieniu kasacji przez Sąd Najwyższy i uchyleniu postanowienia sądu drugiej i pierwszej instancji o odrzuceniu pozwu nie wyłączono rozpoznania sprawy w składzie orzekającym, który wydał wyrokiem kasacyjnym orzeczenie, z art. 45 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji.

W wyniku wstępnej kontroli, postanowieniem z 22 lutego 2005 r. Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej w zakresie odnoszącym się do art. 101 ust. 3 i art. 102 ust. 1 w związku z art. 104 ust. 1 ustawy o szkolnictwie wyższym. Trybunał uznał, że zarzuty podniesione w stosunku do tych przepisów są oczywiście bezzasadne. Postanowieniem z 18 lipca 2005 r. Trybunał Konstytucyjny nie uwzględnił zażalenia skarżącego.

2.2. Skarga konstytucyjna została wniesiona w związku z następującym stanem faktycznym.

Skarżący jako nauczyciel akademicki zatrudniony na stanowisku asystenta w publicznej szkole wyższej zakwestionował w postępowaniu sądowym (o ochronę dóbr osobistych) kryterium ilościowe czasu pracy, będące podstawą do wystawiania pracowniczej oceny przydatności pracownika i jego zawodowej wartości.

Postanowieniem z 26 maja 1999 r., sygn. akt VII P 95/99, Sąd Okręgowy we Wrocławiu, Wydział III Pracy, odrzucił pozew, wskazując na niedopuszczalność drogi sądowej w sprawie, jako nienależącej do kategorii spraw cywilnych. Zażalenie na to postanowienie zostało oddalone postanowieniem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 19 lipca 1999 r., sygn. akt III APz 24/99. Sąd Najwyższy, postanowieniem z 16 marca 2000 r., sygn. akt I PKN 723/99, uwzględnił kasację w ten sposób, że – na podstawie art. 393¹³ § 1 k.p.c. – przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu – Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Wyrokiem z 9 kwietnia 2001 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo. Apelacja została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego z 23 stycznia 2002 r., sygn. akt III A Pa 103/01. Sąd Najwyższy, wyrokiem z 29 lipca 2003 r., sygn. akt I PK 294/02, oddalił kasację.

Zdaniem skarżącego, do naruszenia jego konstytucyjnych praw doszło, ponieważ w wydaniu wyroku z 23 stycznia 2002 r., sygn. akt III A Pa 103/01, brało udział dwoje sędziów Sądu Apelacyjnego, którzy uczestniczyli także w wydaniu orzeczenia z 19 lipca 1999 r., sygn. akt III APz 24/99 o odrzuceniu pozwu, które to orzeczenie w następstwie

kasacji zostało uchylone postanowieniem Sądu Najwyższego z 16 marca 2000 r., sygn. akt I PKN 723/99.

Art. 393¹³ § 2 k.p.c. zawiera ograniczenie obowiązku ponownego rozpoznania sprawy w innym składzie niż ten, który wydał uchylone w następstwie uwzględnienia kasacji orzeczenie. W ocenie skarżącego regulacja ta stanowi zapewnienie bezstronności sądu. Odniesienie jej jednak wyłącznie do sytuacji, w wyniku której następuje uchylenie przez Sąd Najwyższy orzeczenia sądu drugiej instancji rozstrzygającego co do istoty sprawy, a pozbawienie działania tej ochrony sytuacji, w wyniku której następuje uchylenie orzeczeń sądów odrzucających pozew – stanowi zdaniem skarżącego – naruszenie zasady równości w prawie do bezstronnego sądu. Zarówno bowiem strona pokrzywdzona orzeczeniem sądu drugiej instancji co do istoty sprawy, jak i strona pokrzywdzona orzeczeniem o odrzuceniu pozwu, mają wspólną cechę, jaką jest pokrzywdzenie wynikające z naruszenia ich praw przez orzekające sądy.

3. Zarządzeniem Prezesa Trybunału Konstytucyjnego z 22 lipca 2005 r. skarga konstytucyjna Jacka Bąbki została dołączona do skargi konstytucyjnej Mirosławy Jałoszyńskiej, celem ich łącznego rozpoznania, ze względu na tożsamość przedmiotową.

4. Stanowiska w sprawie przedstawił Prokurator Generalny. W piśmie z 21 października 2004 r., ustosunkowując się do skargi konstytucyjnej M. Jałoszyńskiej, wniósł o stwierdzenie, że: 1) art. 8 k.p. jest zgodny z art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji, 2) art. 32 ust. 1 i 2 u.z.z. nie są niezgodne z art. 2 i art. 32 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji, 3) art. 48 § 1 i art. 393¹³ § 2 k.p.c. nie są niezgodne z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

4.1. Odnosząc się do zarzutu braku zgodności art. 8 k.p. z Konstytucją, Prokurator Generalny podnosi, że taka sama regulacja prawna o charakterze klauzuli generalnej, jak ta wyrażona w art. 8 k.p., zawarta jest w art. 5 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny. Konstytucyjność art. 5 k.c. była przedmiotem oceny przez Trybunał Konstytucyjny. W wyroku z 17 października 2000 r., sygn. SK 5/99, Trybunał orzekł, że przepis ten jest zgodny z art. 2 i art. 45 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 32 ust. 1 i art. 64 ust. 2 w związku z art. 20 Konstytucji. W wyroku tym Trybunał dokonał szczegółowej analizy klauzuli generalnej zawartej w art. 5 k.c. w aspekcie zarówno zgodności z zasadą równości, jak i z prawem do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. W ocenie Prokuratora Generalnego, pogląd wyrażony w sprawie o sygn. SK 5/99 ma niewątpliwie odniesienie także do niniejszej sprawy, gdyż art. 5 k.c. i art. 8 k.p. mają identyczną treść i spełniają taką samą funkcję, jeśli chodzi o ocenę zasadności dochodzonych przez powoda roszczeń przez sąd rozpoznający sprawę.

Skarżąca nie kwestionuje samej klauzuli generalnej, lecz możliwość modyfikowania za jej pomocą treści art. 32 ust. 1 i 2 u.z.z. Tak sformułowany zarzut nie uzasadnia jednak, w ocenie Prokuratora Generalnego, poglądu o niekonstytucyjności art. 8 k.p. Z istoty bowiem tego przepisu wynika, że nie może on funkcjonować samodzielnie. Zastosowanie klauzuli generalnej pozostaje zawsze w ścisłym związku z przepisem, z którego wynikają określone uprawnienia, lecz nie mogą być zrealizowane, jeżeli – w ocenie sądu – istnieją przesłanki uzasadniające zastosowanie przepisu, o którym mowa (klauzuli generalnej).

4.2. Przepisy art. 32 ust. 1 i 2 u.z.z. mają charakter ochronny, a same w sobie nie zawierają treści, która naruszałaby jakiegokolwiek uprawnienia skarżącej. Stąd też zarzut, że

jest on niekonstytucyjny jest, w ocenie Prokuratora, niezrozumiały. Regulacja zawarta w przepisach art. 32 ust. 1 i 2 u.z.z. nie uniemożliwia, oczywiście, zastosowania regulacji prawnej zawartej w art. 8 k.p., nie przesądza to jednak o niekonstytucyjności tych przepisów. Klauzula zawarta w art. 8 k.p. – ze swej istoty – może być stosowana w powiązaniu z każdym przepisem kodeksu pracy, stanowiącym o uprawnieniach pracownika. Sąd zawsze może, jeżeli uzna, że zachodzą przesłanki określone w tym przepisie, zastosować ją, rozstrzygając konkretną sprawę. Ewentualne wadliwe zastosowanie przez sąd tej klauzuli nie może być jednak badane przez Trybunał Konstytucyjny w aspekcie naruszenia konstytucyjnych wzorców, gdyż ma to związek ze stosowaniem prawa. Z tego względu, w ocenie Prokuratora Generalnego, należy uznać, że powołane przez skarżącą przepisy art. 2, art. 32 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji nie są adekwatne do badania konstytucyjności przepisów art. 32 ust. 1 i 2 ustawy o związkach zawodowych.

4.3. W ocenie Prokuratora Generalnego zarzuty dotyczące niezgodności art. 48 § 1 i art. 393¹³ § 2 k.p.c. z art. 32 ust. 1 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji są również nieprzekonywujące. Zakwestionowane przepisy procesowe określają, w jakich przypadkach sędzia jest wyłączony z mocy prawa od rozpoznawania danej sprawy sądowej. Naruszenia konstytucyjnej zasady równości, a także prawa do rozpoznania jego sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd, skarżąca upatruje w tym, że przepisy te nie wyłączają z ponownego rozpatrzenia sprawy, w postępowaniu apelacyjnym następującym po kasacji, tych wszystkich sędziów, którzy rozpoznawali sprawę w poprzednim postępowaniu apelacyjnym, przeprowadzonym z naruszeniem prawa, skoro zostało ono, przez sąd wyższej instancji, uchylone. Zdaniem Prokuratora, skarżąca nie uwzględnia obowiązującego przepisu art. 49 k.p.c., który daje stronie możliwość ubiegania się o wyłączenie sędziego, pod warunkiem wykazania, że zachodzą powody uzasadniające taki wniosek. Podstawową przesłanką jest wówczas obiektywne przekonanie, że między sędzią a jedną ze stron lub jej przedstawicielem zachodzi stosunek osobisty tego rodzaju, że mógłby wywoływać wątpliwość co do bezstronności sędziego. Wydaje się zatem, że regulacja prawna zawarta w kwestionowanych przepisach k.p.c., uzupełniona możliwością wyłączenia sędziego na jego uzasadniony wniosek lub wniosek strony, w sposób należyty zabezpiecza gwarancje wynikające z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Prokurator wskazuje, że skarżąca skorzystała z tej możliwości, jednak sąd rozpatrujący wniosek o wyłączenie określonych sędziów nie znalazł podstaw do jego uwzględnienia. Ponadto w omawianej sprawie chodzi nie tyle o treść zakwestionowanych przepisów – przewidują one bowiem wyłączenie od rozpoznania sprawy takiego sędziego, który brał udział w jej rozpoznaniu, o co skarżącemu chodzi – ile o wykładnię tego przepisu, dokonaną przez sąd. Według sądu, sędziowie, którzy wprawdzie brali udział w rozpoznaniu sprawy, i która następnie została uchylona do ponownego rozpoznania, nie uczestniczyli jednak w takiej jej fazie postępowania, by mieć możliwość wpływu na treść wydanego w sprawie orzeczenia, nie są objęci dyspozycją art. 48 k.p.c. Jest to więc kwestia stosowania prawa, i jako taka nie podlega kognicji Trybunału Konstytucyjnego.

4.4. Ustosunkowując się do skargi konstytucyjnej Jacka Bąbki, w piśmie z 11 stycznia 2006 r., Prokurator Generalny wniósł o stwierdzenie, że art. 393¹³ § 2 k.p.c. jest zgodny z art. 45 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji. W odniesieniu do tego przepisu Prokurator Generalny podtrzymał swój pogląd wyrażony w stanowisku przedstawionym w związku ze skargą Mirosławy Jałoszyńskiej, mimo że zaskarżony przepis utracił moc obowiązującą z dniem 6 lutego 2005 r. na podstawie przepisów ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o

ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98). Skoro bowiem kontrola konstytucyjności przepisu toczy się w trybie skargi konstytucyjnej, utrata jego mocy obowiązującej nie stoi na przeszkodzie w rozpoznaniu sprawy, jeżeli zaskarżony przepis wywiera nadal określone skutki. Zdaniem Prokuratora Generalnego, w niniejszej sprawie wiążące jest orzeczenie sądu wydane – jak utrzymuje skarżący – z naruszeniem jego konstytucyjnych praw wskutek ograniczenia przez kwestionowany przepis obowiązku rozpoznania sprawy w innym składzie niż ten, który wydał uchylone orzeczenie.

W ocenie Prokuratora Generalnego zarzuty podnoszone w uzasadnieniu skargi odnoszą się właściwie do wykładni treści tego przepisu, dokonanej przez sądy w orzeczeniach wydanych w sprawie skarżącego. Takie uzasadnienie przemawia za poglądem, że w niniejszej sprawie chodzi o stosowanie prawa. Biorąc jednak pod uwagę, że wykładnia zaprezentowana w orzeczeniach sądu wydanych w obu skargach była powszechnie stosowana, przemawia to za poglądem o kognicji Trybunału do rozpoznania obu skarg w zakresie dotyczącym art. 393¹³ § 2 k.p.c.

Odnosząc się do zarzutu braku zgodności art. 393¹³ § 2 k.p.c. z art. 45 ust. 1 Konstytucji, Prokurator podtrzymuje dotychczasowe stanowisko. Wymaga ono natomiast uzupełnienia w zakresie, w jakim dotyczy zarzutu braku zgodności art. 393¹³ § 2 k.p.c. z art. 32 ust. 1 Konstytucji. Prokurator Generalny odwołał się do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 9 maja 2005 r., sygn. SK 14/04 (OTK ZU nr 5/A/2005, poz. 47), i przyjętego w nim, ale i w innych orzeczeniach TK, rozumienia zasady równości. Skarżący, jako cechę istotną (wspólną) zarówno dla strony pokrzywdzonej orzeczeniem sądu drugiej instancji, co do istoty sprawy, jak i strony pokrzywdzonej orzeczeniem o odrzuceniu pozwu wskazuje owo pokrzywdzenie. Przy czym skarżącemu chodzi o prawo do bezstronnego sądu. Zdaniem Prokuratora Generalnego, przedstawiona argumentacja mogłaby być przyjęta, gdyby uznać, że kwestionowany przepis jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Skoro jednak takiego naruszenia nie można się dopatrzeć, to brak jest podstaw do uznania, że kwestionowany przepis jest niezgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

5. Stanowisko w sprawie przedstawił Marszałek Sejmu. W piśmie z 29 grudnia 2005 r. wniósł o stwierdzenie, w stosunku do obu połączonych skarg konstytucyjnych, że: 1) art. 48 § 1 i art. 393¹³ § 2 k.p.c. są zgodne z art. 45 ust. 1 Konstytucji i nie są niezgodne z art. 32 ust. 1 Konstytucji, 2) art. 8 k.p. jest zgodny z art. 45 ust. 1 oraz nie jest niezgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji, 3) art. 32 ust. 1 i 2 u.z.z. nie jest niezgodny z art. 2 i art. 32 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

5.1. W ocenie Marszałka Sejmu zarzuty stawiane art. 48 § 1 k.p.c., w świetle obowiązującej procedury postępowania cywilnego, nie znajdują uzasadnienia. Na tym tle należy przede wszystkim uwzględnić art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c., w szczególności po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 20 lipca 2004 r., sygn. SK 19/02. Przepis ten w sposób jednoznaczny uniemożliwia samokontrolę własnych rozstrzygnięć przez sędziego.

Odnosząc się do braku zgodności z Konstytucją art. 393¹³ § 2 k.p.c., Marszałek Sejmu podnosi, że zarzuty stawiane w stosunku do tego przepisu zostały skierowane w znacznym stopniu nie do jego treści, lecz do jego wykładni dokonanej przez Sąd Najwyższy, przede wszystkim na tle rozumienia pojęcia „rozpoznanie sprawy”. Ze względu na konieczność zapewnienia bezstronności i obiektywizmu w rozpoznawaniu sprawy, w niektórych sytuacjach sędzia winien być wyłączony. Jednakże, za naruszenie zasady bezstronności należy uznać taką sytuację, w której sędzia bierze udział w różnych, następujących po sobie, stadiach postępowania w tej samej sprawie. Bezstronność może być zagrożona, gdy sędzia rozpatrujący ponownie sprawę będzie posiadał ustalony już na nią pogląd, wyrobiony w toku uprzedniego jej rozpoznawania. Warunkiem koniecznym

jest jednak rozpatrywanie sprawy co do *meritum*. W obu skargach konstytucyjnych, na tle spraw, które legły u ich podstaw, nie doszło – w ocenie Marszałka Sejmu – do rozstrzygnięcia sprawy, co do istoty, w tym samym składzie w różnych stadiach postępowania.

Zdaniem Marszałka Sejmu zarzuty sformułowane wobec art. 48 § 1 i art. 393¹³ § 2 k.p.c. co do ich niezgodności zarówno z art. 45 ust. 1, jak i art. 32 ust. 1 Konstytucji są w istocie rzeczy tożsame i powinny być uznane za bezzasadne.

5.2. W stosunku do zarzutu niezgodności art. 8 k.p. i art. 32 ust. 1 i 2 u.z.z. z art. 2 oraz z art. 32 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji, Marszałek Sejmu podnosi, że nie mogą być one uznane za zasadne. Z przepisu art. 32 ust. 1 i 2 u.z.z. nie wynikają bowiem żadne normy, które mogłyby naruszać uprawnienia skarżącej. Konstrukcja tego przepisu nie wyklucza oczywiście zastosowania, w stosunku do chronionego w nim pracownika, normy wynikającej z art. 8 k.p. Jest to jednak indyferentne z punktu widzenia zgodności przepisów z Konstytucją. Art. 8 k.p. ze swej istoty nie może funkcjonować samodzielnie. Zawiera on klauzulę generalną, analogiczną do zawartej w art. 5 k.c. i uznanej – wyrokiem TK z 17 października 2000 r., sygn. SK 5/99 – za zgodną z art. 2, art. 45 ust. 1 oraz z art. 32 ust. 1 Konstytucji. Marszałek Sejmu podnosi, że zarówno w literaturze, jak i orzecznictwie, podkreśla się, że stosowanie art. 8 k.p. powinno mieć charakter wyjątkowy. Podobnie jak w wypadku art. 5 k.c. istnieje utrwalona linia orzecznicza Sądu Najwyższego w zakresie stosowania art. 8 k.p., m.in. w odniesieniu do art. 32 ustawy o związkach zawodowych, a nawet w zakresie przywracania do pracy chronionych działaczy związkowych. Zdaniem Marszałka Sejmu niesłuszne jest twierdzenie zawarte w skardze konstytucyjnej, że wszelkie wyjątki dające możliwość pozbawienia podmiotowej ochrony działaczy związkowych powinny być ściśle określone w art. 32 ust. 1 i 2 u.z.z. „gdyż wymaga tego pewność praw podmiotowych i bezpieczeństwo prawne skarżącej”. Fakt istnienia utrwalonej linii orzeczniczej w stosunku do kwestionowanego przepisu pozwala na stwierdzenie bezzasadności zarzutu.

6. Rzecznik Praw Obywatelskich, pismem z 22 września 2004 r. w odniesieniu do skargi konstytucyjnej Mirosławy Jałoszyńskiej oraz pismem z 22 sierpnia 2005 r. w odniesieniu do skargi konstytucyjnej Jacka Bąbki, poinformował o rezygnacji z przysługującego mu uprawnienia do przystąpienia do przedmiotowych skarg.

II

Na rozprawie 23 października 2006 r. sędzia sprawozdawca z powodu nieobecności skarżącej Mirosławy Jałoszyńskiej przedstawił jej skargę. Skarżący Jacek Bąbka oraz przedstawiciel Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej podtrzymali swoje stanowiska. Przedstawiciel Prokuratora Generalnego w wystąpieniu końcowym zmodyfikował stanowisko przedstawione wcześniej na piśmie i wniósł o umorzenie postępowania w sprawie zbadania zgodności z Konstytucją art. 48 § 1 pkt 1-4 Kodeksu postępowania cywilnego oraz o uznanie art. 48 § 1 pkt 5 oraz art. 393¹³ § 2 Kodeksu postępowania cywilnego w sprawach obydwu skarg – za zgodne z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

W trakcie rozprawy zgłoszona przez skarżącego Jacka Bąbkę propozycja, aby Trybunał zasięgnął w Biurze Orzecznictwa Sądu Najwyższego informacji dotyczącej orzecznictwa Sądu Najwyższego, nie została uwzględniona, ponieważ nie spełniała wymogów formalnych.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Zarzuty skargi i przedmiot zaskarżenia.

1.1. Rozpatrywana przez Trybunał sprawa dotyczy dwu skarg konstytucyjnych, rozpoznawanych łącznie w wyniku zarządzenia Prezesa Trybunału, ze względu na tożsamość przedmiotową skargi Mirosławy Jałoszyńskiej oraz skargi Jacka Bąbki.

W obu skargach konstytucyjnych, w wyniku wstępnej kontroli, Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania biegu co do części podniesionych przez skarżących zarzutów. Na skutek wydanych postanowień, merytorycznej ocenie Trybunału poddane zostały: 1) w sprawie skargi konstytucyjnej Mirosławy Jałoszyńskiej: art. 8 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz. U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94 ze zm.; dalej: k.p.) – z art. 2, art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji; art. 32 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz. U. Nr 55, poz. 234 ze zm.; dalej: u.z.z. lub ustawa o związkach zawodowych) – z art. 2 i art. 32 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz art. 48 § 1 i art. 393¹³ § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.; dalej: k.p.c.) – z art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji; 2) w sprawie skargi konstytucyjnej Jacka Bąbki art. 393¹³ § 2 k.p.c. z art. 45 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Trybunał Konstytucyjny zbadał zarzuty obydwu skarg i ustalił zakresy normatywne przepisów zaskarżonych w obydwu skargach. Następnie poddał zaskarżone przepisy kontroli konstytucyjnej z punktu widzenia wzorców normatywnych, wskazanych w skargach konstytucyjnych.

1.2. W skardze konstytucyjnej, sporządzonej przez pełnomocnika, Mirosława Jałoszyńska podnosi, że w składzie orzekającym Sądu Okręgowego, Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu Wydziału VII Pracy, rozpoznającym jej sprawę przeciwko Politechnice Wrocławskiej o przywrócenie do pracy (wyrok SO z 5 lipca 2001 r.) w wyniku uwzględnionej przez Sąd Najwyższy, złożonej przez nią kasacji (wyrok SN z 15 października 1999 r.), występowali niektórzy ci sami sędziowie, którzy byli członkami składu orzekającego, w tej samej sprawie, Sądu Wojewódzkiego, Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu, Wydziału VII Pracy (wyrok SW z 10 grudnia 1998 r.). Wskazani przez skarżącą sędziowie SO, wydający wyrok 5 lipca 2001 r., nie byli członkami składu orzekającego w jej sprawie 10 grudnia 1998 r., ale – jak podnosi skarżąca – uczestniczyli w składzie sędziowskim pierwszej rozprawy apelacyjnej (przed kasacją), w czynnościach procesowych uzupełniających postępowanie dowodowe. Tym samym – uważa skarżąca – sędziowie ci uczestniczyli w rozpoznawaniu apelacji pozwanej i badaniu zarzutów apelacji, „podejmowali określone istotne rozstrzygnięcia procesowe przez wydanie postanowienia o uzupełnieniu postępowania dowodowego” (np. rozprawa z 27 stycznia 1998 r.). Tym samym podejmowali czynności wywierające wpływ (mające znaczenie) na końcową merytoryczną decyzję.

Ponadto – dodaje skarżąca – gdy zażądała ona wyłączenia z postępowania apelacyjnego po kasacji wymienionych sędziów, w składzie orzekającym o wyłączeniu (postanowienie SO z 12 grudnia 2000 r.) przewodniczącym była sędzia orzekająca w wyroku apelacyjnym przed kasacją (10 grudnia 1998 r.) oraz sędzia uczestnicząca w składzie orzekającym postępowania apelacyjnego po kasacji SN (wyrok SO z 5 lipca 2001 r.).

Powyższe fakty świadczą o naruszeniu standardu sądu bezstronnego i niezależnego, naruszeniu niezawisłości sędziowskiej, gdyż wszyscy sędziowie, „którzy uczestniczyli w wadliwie przeprowadzonym uprzednio postępowaniu”, winni być odsunięci „od dalszego urzędowego kontaktu ze sprawą”. Zaskarżone regulacje utrwalają stan nierówności

procesowej, faworyzują jedną ze stron procesowych – twierdzi skarżąca. Naruszają wskazane przez skarżącą przepisy Konstytucji.

1.3. W skardze konstytucyjnej Jacka Bąbki, sporządzonej przez pełnomocnika, stan faktyczny, w wyniku którego doszło do złożenia skargi przedstawia się następująco. Sąd Okręgowy we Wrocławiu, Wydział VII Pracy, postanowieniem z 26 maja 1999 r. odrzucił pozew Jacka Bąbki przeciwko Politechnice Wrocławskiej, uzasadniając, że droga sądowa jest niedopuszczalna, gdyż roszczenie zgłoszone przez niego nie należy do kategorii spraw cywilnych rozpatrywanych przez sądy powszechne. Postanowieniem z 19 lipca 1999 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił zażalenie skarżącego na to postanowienie. Jednakże w wyniku kasacji wniesionej przez J. Bąbkę do Sądu Najwyższego, SN uwzględnił kasację, uchylił ww. postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu do rozpoznania (postanowienie SN z 16 marca 2000 r.).

Sąd Okręgowy, rozpoznając sprawę merytorycznie, oddalił powództwo J. Bąbki wyrokiem z 9 kwietnia 2001 r., a w wyniku złożonej przez J. Bąbkę apelacji Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił apelację wyrokiem z 23 stycznia 2002 r. Z kolei Sąd Najwyższy, w wyniku złożonej przez J. Bąbkę kasacji, w wyroku z 29 lipca 2003 r. oddalił kasację skarżącego.

Skarżący J. Bąbka zarzuca, że w wydaniu wyroku z 23 stycznia 2002 r. brali udział sędziowie Sądu Apelacyjnego, którzy uczestniczyli także w wydaniu orzeczenia z 19 lipca 1999 r. o odrzuceniu pozwu.

2. Kontrola konstytucyjna art. 48 § 1 k.p.c.

2.1. Zakres normatywny zaskarżenia.

Przepis art. 48 § 1 k.p.c. został zaskarżony w skardze Mirosławy Jałoszyńskiej. Z akt tej skargi konstytucyjnej, a zwłaszcza załączonych do niej orzeczeń sądowych, w tym także wspomnianego postanowienia Sądu Okręgowego z 12 grudnia 2000 r. dotyczącego oddalenia wniosku o wyłączenie sędziów, wynika, że ostatecznym orzeczeniem w jej sprawie, z którym wiąże ona naruszenia art. 45 ust. 1 oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji, jest wspomniany wyrok Sądu Okręgowego, Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, z 5 lipca 2001 r.

Art. 48 § 1 k.p.c. ma następujące brzmienie: „Sędzia jest wyłączony z mocy samej ustawy: 1) w sprawach, w których jest stroną lub pozostaje z jedną ze stron w takim stosunku prawnym, że wynik sprawy oddziałuje na jego prawa lub obowiązki; 2) w sprawach swego małżonka, krewnych lub powinowatych w linii prostej, krewnych bocznych do czwartego stopnia i powinowatych bocznych do drugiego stopnia; 3) w sprawach osób związanych z nim z tytułu przysposobienia, opieki lub kurateli; 4) w sprawach, w których był lub jest jeszcze pełnomocnikiem albo był radcą prawnym jednej ze stron; 5) w sprawach, w których w instancji niższej brał udział w wydaniu zaskarżonego orzeczenia, jako też w sprawach o ważność aktu prawnego z jego udziałem sporządzonego lub przez niego rozpoznanego oraz w sprawach, w których występował jako prokurator”.

Zarzut naruszenia konstytucyjnego prawa do sądu skarżąca skierowała wobec całego § 1 art. 48 k.p.c., podczas gdy w sprawie skarżącej jedynie pkt 5 § 1 art. 48 k.p.c. był materialną podstawą rozstrzygnięcia. Żadna bowiem z przesłanek wymienionych w pkt 1-4 nie znalazła miejsca ani w uzasadnieniu wniosku skarżącej o wyłączenie sędziów, ani też – jak wynika to z analizy postanowienia Sądu Okręgowego z 12 grudnia 2000 r. – nie legła u podstaw prawnych tego postanowienia.

Zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem Trybunału (por. postanowienie z 10 stycznia 2005 r., sygn. SK 14/02, OTK ZU nr 1/A/2005, poz. 10, wyrok z 12 grudnia 2005

r., sygn. SK 20/04, OTK ZU nr 11/A/2005, poz. 133) przepisy określające przesłanki dopuszczalności merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej podlegają ścisłej wykładni. Z tego względu unormowanie zawarte w art. 79 ust. 1 Konstytucji należy rozumieć w ten sposób, że przedmiotem kontroli zainicjowanej skargą konstytucyjną nie może być każdy przepis aktu normatywnego, a jedynie taki, który stanowił podstawę rozstrzygnięcia sprawy indywidualnej. W przeciwnym wypadku nadawałoby to postępowaniu w trybie skargi konstytucyjnej charakter *actio popularis* (por. wyrok z 24 lutego 1999 r., sygn. SK 4/98, OTK ZU nr 2/1999, poz. 24).

W związku z powyższym, przedmiotem kontroli konstytucyjnej będzie tylko art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c. W pozostałym zakresie, dotyczącym kontroli art. 48 § 1 pkt 1-4 k.p.c. postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.; dalej: ustawa o Trybunale Konstytucyjnym) ze względu na niedopuszczalność orzekania.

Art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c. był już przedmiotem badania przez Trybunał Konstytucyjny w postępowaniach prowadzonych w trybie skargi konstytucyjnej. W wyroku z 20 lipca 2004 r., sygn. SK 19/02 (OTK ZU nr 7/A/2004, poz. 67), Trybunał orzekł, że art. 48 § 1 pkt 5 w związku z art. 401 pkt 1 i art. 379 pkt 4 k.p.c. w zakresie, w jakim ogranicza wyłączenie sędziego z mocy samej ustawy tylko do spraw, w których rozstrzygnięciu brał udział w instancji bezpośrednio niższej, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji. W wyroku tym Trybunał uznał, że zaskarżony przepis jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji, jednakże ze względu na jego zakresowy charakter nie nastąpiło wyeliminowanie zaskarżonego przepisu z systemu prawnego.

Natomiast w wyroku z 26 czerwca 2006 r., sygn. SK 55/05 (Dz. U. Nr 119, poz. 819), Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c. jest zgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji i nie jest niezgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji. W sprawie tej skarżący dopatrywał się naruszenia jego konstytucyjnych praw w związku z wyrokiem wydanym na skutek ponownego orzekania przez tego samego sędziego w sprawie zaskarżonej sprzeciwem od wyroku zaocznego w postępowaniu cywilnym.

Analiza zakresów zaskarżenia poddanych kontroli z wzorcami normatywnymi art. 45 ust. 1 i art. 32 Konstytucji w obydwu powyższych sprawach zakończonych wyrokami Trybunału wskazuje, że zakresy te są inne niż zakres zaskarżenia wskazany w rozpatrywanej sprawie. Skarżąca Mirosława Jałoszyńska podnosi, że wyłączenie z mocy ustawy sędziego, zawarte w zaskarżonym zakresie art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c., powinno dotyczyć nie tylko udziału sędziego „w wydaniu zaskarżonego orzeczenia” (jak głosi zaskarżony przepis) w różnych instancjach, lecz rozciągać się w ogóle na udział sędziego w czynnościach procesowych w obydwu postępowaniach instancyjnych. Ponadto, podkreśla skarżąca, w postępowaniu o wyłączenie sędziów, uczestniczących we wspomnianych postępowaniach przed Sądem Wojewódzkim oraz w postępowaniu przed Sądem Okręgowym (po kasacji), przewodniczyła sędzia, która była członkiem składu orzekającego w postępowaniu przed Sądem Wojewódzkim (wyrok z 10 grudnia 1998 r.). Także w tym przypadku, sędzia powinien być wyłączony z mocy ustawy, gdyż wyłączenie powinno obejmować każde stadium ponownego rozpoznania sprawy, jeżeli sędzia brał udział w wydaniu uchylonego wyroku. Postanowienia w przedmiocie wyłączenia sędziego należą również – zdaniem skarżącej – do postanowień mieszczących się w ramach rozpoznania sprawy. Obydwie te sytuacje potwierdzają niekonstytucyjność zaskarżonego przepisu, który zdaniem skarżącej, zawęży i ograniczy pojęcie „rozpatrzenie sprawy”, które na gruncie Konstytucji obejmuje nie tylko wydanie wyroku, ale różne aspekty procesowe, jak czynności procesowe i postanowienia o wyłączeniu sędziego.

2.2. Prawo do sądu w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego.

Konstytucyjne prawo do sądu było już kilkakrotnie przedmiotem rozważań Trybunału Konstytucyjnego. W przywoływanym wyroku o sygn. SK 19/02, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że charakterystyka prawa do sądu zawiera zarówno ustrojowe, jak i proceduralne elementy. Wymagania ustrojowe określa art. 45 ust. 1 Konstytucji, wskazując na sąd jako jedyny organ powołany do rozpoznania sprawy (monopol sądownictwa). Ustawodawca wskazał równocześnie kryteria tego sądu, które muszą być spełnione kumulatywnie: 1) sądu właściwego, 2) sądu niezależnego, 3) sądu bezstronnego, 4) sądu niezawisłego.

W wyroku z 28 lipca 2004 r., sygn. P 2/04 (OTK ZU nr 7/A/2004, poz. 72), Trybunał Konstytucyjny przypomniał, że w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego gwarancje konstytucyjne prawa do sądu obejmują – oprócz prawa dostępu do sądu (tj. prawa do uruchomienia postępowania przed sądem) prawo do wyroku sądowego, czyli prawo uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd, oraz prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności. Sprawiedliwa procedura sądowa powinna zapewniać stronom uprawnienia procesowe stosowne do przedmiotu prowadzonego postępowania. Zgodnie z wymogami rzetelnego procesu uczestnicy postępowania muszą mieć realną możliwość przedstawienia swych racji, a sąd ma obowiązek je rozważyć (zob. wyroki TK: z 16 marca 1999 r., sygn. SK 19/98, OTK ZU nr 3/1999, poz. 36 oraz z 13 maja 2002 r., sygn. SK 32/01, OTK ZU nr 3/A/2002, poz. 31).

2.3. Ocena konstytucyjna.

Jak wynika ze skargi konstytucyjnej Mirosławy Jałoszyńskiej, skarżąca złożyła wniosek o wyłączenie wskazanych w nim sędziów od udziału w rozpoznawaniu jej sprawy. Sąd Okręgowy wniosek ten rozpoznał i postanowieniem z 12 grudnia 2000 r. oddalił go, uznając, że w sprawie nie zachodzą przesłanki do wyłączenia sędziów z mocy ustawy w trybie art. 48 k.p.c. Ponadto nie zachodzą przesłanki wyłączenia sędziów określone w art. 49 k.p.c., a subiektywne przeświadczenie powódki (skarżącej) o braku bezstronności sędziego nie jest wystarczającym powodem do uwzględnienia wniosku.

Z powyższego wynika, że skarżąca nie została pozbawiona realnej możliwości przedstawienia swych racji, a sądy, w ramach nałożonego na nie przepisami prawa obowiązku rozważenia tych racji, obowiązek ten zrealizowały. Wymienione w art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c. przyczyny wyłączenia sędziego zostały określone w taki sposób, że nie dają podstawy do interpretacji rozszerzającej ani ograniczającej, są one oparte na związkach sędziego z przedmiotem postępowania i zapewniają realizację konstytucyjnej zasady prawa obywatela do bezstronnego sądu (por. wyrok o sygn. SK 19/02).

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, wynikające z art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c. wyłączenie sędziego z mocy ustawy w sprawach, w których w instancji niższej (nie tylko bezpośrednio niższej) brał udział w wydaniu zaskarżonego orzeczenia, jest w tym zakresie jedną z gwarancji procesowych służących zapewnieniu, wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji, sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez niezależny i bezstronny sąd. Zapewnienie takiej procedury nie wymaga, aby wyłączenie dotyczyło nie tylko wydania zaskarżonego orzeczenia, ale poszczególnych czynności procesowych. Wymóg taki, zapewne realizujący prawo do sądu niezależnego i bezstronnego w sposób wzorcowy, mógłby niekiedy przyczynić się w praktyce sądowego stosowania prawa do znacznego wydłużenia, a czasem (w wypadku mniejszych sądów) do zablokowania rozstrzygnięcia spraw.

Trybunał Konstytucyjny przypomina, że prawo do sądu nie ma bezwzględnie i absolutnie charakteru, a gwarancje konstytucyjne związane z prawem do sądu nie mogą być w konsekwencji traktowane jako nakaz urzeczywistnienia w każdym trybie i w

każdym rodzaju procedury tego samego zestawu instrumentów procesowych, jednolicie określających pozycję stron postępowania i zakres przysługujących im środków procesowych. Gdyby przyjąć inne założenie, można by zasadnie zakwestionować wszystkie odmienności i odrębności proceduralne, które występują w ramach postępowania cywilnego, a które przecież służą, najogólniej mówiąc, zapewnieniu szybszej i bardziej efektywnej ochrony praw i interesów podmiotów dochodzących swych praw przed sądem. Gwarancje konstytucyjne operują zestawem najbardziej podstawowych środków, od których zależy urzeczywistnienie sensu i znaczenia prawa do sądu, a w konsekwencji ustawodawca dysponuje stosunkowo szerokim zakresem swobody ukształtowania procedur sądowych. Nieuzasadnione jest więc przyjmowanie, z powołaniem się na regulacje konstytucyjne, imperatywu tworzenia rozwiązań, które odtwarzałyby – w odniesieniu do każdej kategorii sprawy, bez względu na jej specyfikę i inne racje, związane najczęściej ściśle z postulatem efektywności stosowanych procedur – ten sam idealny, abstrakcyjny model postępowania, bo taki zresztą nie istnieje (por. wyrok o sygn. P 2/04).

3. Kontrola konstytucyjna art. 393¹³ § 2 k.p.c.

3.1. Zarzuty skarg. Zakresy normatywne zaskarżenia.

W dniu 6 lutego 2005 r., weszła w życie ustawa z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98). Na podstawie art. 1 pkt 11 tej ustawy, moc obowiązującą utracił cały rozdział 1¹ w dziale V tytułu VI księgi pierwszej części pierwszej kodeksu postępowania cywilnego, zatytułowany „Kasacja”. W konsekwencji moc obowiązującą utracił także zamieszczony w tym rozdziale – będący przedmiotem niniejszej skargi konstytucyjnej – art. 393¹³ § 2 k.p.c. W takiej sytuacji Trybunał Konstytucyjny uprawniony jest do umorzenia postępowania na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym.

Jednak „jeżeli wydanie orzeczenia o akcie normatywnym, który utracił moc obowiązującą przed wydaniem orzeczenia, jest konieczne dla ochrony konstytucyjnych wolności i praw” (art. 39 ust. 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym), Trybunał nie umarza postępowania i rozpatruje sprawę merytorycznie. Trybunał poddał kontroli konstytucyjnej zaskarżony przepis art. 393¹³ § 2 k.p.c., uznając, że jest to konieczne dla ochrony konstytucyjnych praw skarżących.

Art. 393¹³ k.p.c. miał następujące brzmienie „§ 1. Sąd Najwyższy w razie uwzględnienia kasacji uchyla zaskarżone orzeczenie w całości lub w części i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania sądowi, który wydał orzeczenie, lub innemu sądowi równorzędnemu; Sąd Najwyższy może uchylić także w całości lub w części orzeczenie sądu pierwszej instancji i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania sądowi temu samemu lub równorzędnemu. § 2. W razie przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, sąd rozpoznaje ją w innym składzie”.

Zdaniem skarżących przepis art. 393¹³ § 2 k.p.c. narusza konstytucyjne prawo do sądu określone w art. 45 ust. 1 Konstytucji, ponieważ stanowi, że w razie uwzględnienia kasacji przez Sąd Najwyższy, w wypadku przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, sąd rozpoznaje ją w innym składzie. Zdaniem skarżących, wykładnia tego przepisu dokonywana przez sądy powoduje, że „rozpoznanie” w innym składzie oznacza orzekanie merytoryczne w wyroku. Tym samym termin „rozpoznanie” sprawy rozumiany jest zbyt wąsko w odniesieniu do postępowania procesowego. Zawężenie tego pojęcia nie odpowiada konstytucyjnemu pojęciu „rozpatrzenie” sprawy zawartemu w art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Wspomniano wyżej, na czym polega, zdaniem skarżącej Mirosławy Jałoszyńskiej, zawężenie w zaskarżonym przepisie pojęcia „rozpoznanie”, przy okazji kontroli konstytucyjnej przepisu art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c. Skarżąca uważa, że z przepisu art. 393¹³ § 2 k.p.c. wynikać powinno, że rozpoznanie sprawy w innym składzie, w wyniku uwzględnionej kasacji przez Sąd Najwyższy, dotyczy nie tylko innych składów wydających wyroki, ale także innych składów sędziowskich dokonujących różnych czynności procesowych w obydwu postępowaniach zakończonych wyrokami, a także uwzględnienia w pojęciu „inny skład” składu orzekającego o wyłączeniu sędziego w trakcie rozpoznania po kasacji. Skład ten winien być inny niż skład, który wydał uchylony przez SN wyrok.

W wypadku skargi Jacka Bąbki, skarżący kwestionuje również zbyt wąską wykładnię art. 393¹³ § 2 k.p.c. dokonywaną przez sądy, gdyż nie objęła składu orzekającego w wyroku Sądu Apelacyjnego z 23 stycznia 2002 r. i składu orzekającego w postanowieniu tegoż Sądu Apelacyjnego z 19 lipca 1999 r. oddalającym zażalenie skarżącego na postanowienie Sądu Okręgowego, odrzucające jego pozew. Zdaniem skarżącego, nastąpiło naruszenie jego konstytucyjnego prawa do bezstronnego sądu, gwarantowanego w art. 45 ust. 1 Konstytucji, skoro w obydwu składach orzekających (w wyroku i postanowieniu) wystąpiło dwóch tych samych sędziów.

Trybunał Konstytucyjny zauważa, że z analizy obu skarg konstytucyjnych można wyprowadzić wniosek, iż zarzut naruszenia praw podmiotowych skarżący kierują nie tylko wobec norm prawnych zawartych w zakwestionowanych przepisach prawa procesowego, ale także wobec wykładni tych przepisów dokonywanej przez sądy oraz wobec ich stosowania w sprawach skarżących. Sama kwestia stosowania prawa pozostaje poza kognicją Trybunału Konstytucyjnego.

Poddając analizie normatywne zakresy zaskarżenia obydwu skarg, w kontekście treści normatywnej zaskarżonego przepisu art. 393¹³ § 2 k.p.c., Trybunał stwierdził, że w przypadku skargi Mirosławy Jałoszyńskiej dotyczącej udziału sędziego zarówno w składzie orzekającym w uchylonym przez SN w wyniku kasacji wyroku Sądu Okręgowego z 10 grudnia 1998 r. (przed kasacją), jak i w składzie orzekającym w przedmiocie wyłączenia sędziów (postanowienie z 12 grudnia 2000 r.) – przedmiot orzekania jest inny. Postępowanie o wyłączenie sędziego jest postępowaniem incydentalnym i nie jest częścią (stadium) rozpoznawania sprawy o przywrócenie do pracy, w przedmiocie której to sprawy zapadło uchylone przez SN orzeczenie (wyrok). Postępowanie w przedmiocie wyłączenia sędziego nie jest więc częścią rozpoznania sprawy (ponownego rozpoznania sprawy), o którym mowa w zaskarżonym przepisie. Postępowanie to, w sensie formalnym, dotyczy innej sprawy (wyłączenia sędziego). Potwierdzeniem tego są wszystkie środki procesowe, a w szczególności środki zaskarżenia, z których korzystała skarżąca w tej sprawie. Dlatego zaskarżony przepis z tego powodu nie narusza art. 45 ust. 1 Konstytucji, w którym mowa jest o „rozpatrzeniu sprawy”, skoro w sposób oczywisty w zaskarżonym przepisie nakazującym ponowne rozpoznanie „w innym składzie” chodzi o tę samą sprawę.

Podobnie w odniesieniu do zarzutu skargi konstytucyjnej Jacka Bąbki, który podnosi, że ci sami sędziowie sądu apelacyjnego uczestniczyli zarówno w wydaniu orzeczenia oddalającego zażalenie J. Bąbki na postanowienie Sądu Okręgowego z 19 lipca 1999 r. odrzucające pozew, jak i w wydaniu orzeczenia merytorycznego w sprawie przez Sąd Apelacyjny z 23 stycznia 2002 r. (po kasacji). Postępowanie dotyczące odrzucenia pozwu nie mieściło się w ramach rozpoznania sprawy (merytorycznie); przedmiot tego postępowania, w którym skarżący skorzystał z wszystkich środków zaskarżenia, był inny. Skorzystanie przez skarżącego w przedmiocie postępowania dotyczącego odrzucenia pozwu ze wszystkich środków zaskarżenia, podobnie jak w przedmiocie wyłączenia

sędzię (skarga M. Jałoszyńskiej), jest dowodem, że na gruncie prawa procesowego jest to inna sprawa.

Przyjęcie przez sądy takiej wykładni art. 393¹³ § 2 k.p.c., która w ramach ponownego rozpoznania sprawy „w innym składzie” odnosi się do rozpoznania merytorycznego, nie narusza art. 45 ust. 1 Konstytucji, a różnica sensu znaczeniowego pojęć: „rozpoznanie sprawy” w zaskarżonym przepisie i „rozpatrzenie sprawy” w przepisie konstytucyjnym – nie ma w odniesieniu do tej kwestii znaczenia, chociaż nie ulega wątpliwości, że podnoszone przez skarżących, omówione wyżej problemy, dotyczą prawa do sądu z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Co się tyczy zarzutu skargi M. Jałoszyńskiej, że ci sami sędziowie uczestniczyli w czynnościach procesowych w postępowaniu przed Sądem Wojewódzkim (przed kasacją dot. rozpoznania merytorycznego), chociaż nie w wydaniu wyroku, oraz uczestniczyli w wydaniu wyroku Sądu Okręgowego (po kasacji) z 5 lipca 2001 r. – to Trybunał uważa, że zamieszczona wcześniej argumentacja, dotycząca kontroli konstytucyjnej art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c. z wzorcami normatywnymi art. 45 ust. 1 Konstytucji – znajduje także zastosowanie do kontroli zaskarżonego przepisu art. 393¹³ § 2 k.p.c. z tymi samymi wzorcami. Trybunał pragnie też zauważyć, że ten ostatni zarzut skargi M. Jałoszyńskiej dotyczy bardziej art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c. niż art. 393¹³ § 2 k.p.c.

Wreszcie należy nadmienić, że przyjęta przez sądy wykładnia art. 393¹³ § 2 k.p.c., aby przez „rozpoznanie” (a tym samym „ponowne rozpoznanie”) rozumieć orzekanie merytoryczne, a nie poszczególne czynności procesowe – jest koherentna z wykładnią art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c., co ma istotne znaczenie dla systemowego interpretowania przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Za taką wykładnią przemawia też wykładnia językowa przepisu art. 393¹³ § 2 k.p.c. Zamieszczone w zaskarżonym przepisie, a także w całym art. 393¹³ k.p.c., terminy i zwroty prawne jak: „przekazanie sprawy do (ponownego) rozpoznania” czy też „sąd rozpoznaje” (w innym składzie) oznaczają w gruncie rzeczy, że równoważnikiem znaczeniowym terminu „rozpoznanie” jest tutaj merytoryczne rozstrzygnięcie, a nie merytoryczne badanie, jak to wynika (*a contrario*) z wykładni zwrotu zamieszczonego w art. 393¹⁴ § 1: „przy rozpoznawaniu kasacji”.

Przyjęta powszechnie przez sądy wykładnia zaskarżonego przepisu art. 393¹³ § 2 k.p.c. nie narusza więc art. 45 ust. 1 Konstytucji, a użycie w omawianym zaskarżonym przepisie zwrotu „rozpoznanie sprawy”, na gruncie analizowanych zarzutów skargi, nie narusza art. 45 ust. 1 Konstytucji, w którym jest mowa o „rozpatrzeniu sprawy”.

3.2. Zarzut naruszenia konstytucyjnej zasady równości (art. 32 ust. 1 Konstytucji).

Drugi zarzut podniesiony w stosunku do art. 393¹³ § 2 k.p.c. dotyczy niezgodności kwestionowanego przepisu z zasadą równości wyrażoną w art. 32 Konstytucji. Naruszenia zasady równości skarżący upatrują w tym, że zarówno strona pokrzywdzona orzeczeniem sądu drugiej instancji co do istoty sprawy, jak i strona pokrzywdzona orzeczeniem o odrzuceniu pozwu mają wspólną cechę, jaką jest pokrzywdzenie wynikające z naruszenia ich praw przez orzekające sądy.

Art. 32 ust. 1 Konstytucji brzmi: „Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne”. W związku z postawionym zarzutem Trybunał Konstytucyjny przypomina, że, w świetle utrwalonego orzecznictwa Trybunału, zasada równości polega na tym, iż „wszystkie podmioty prawa (adresaci norm prawnych), charakteryzujące się daną cechą istotną (relewantną) w równym stopniu, mają być traktowane równo. A więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań, zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących”. Jeżeli kontrolowana norma traktuje odmiennie adresatów, którzy charakteryzują się wspólną cechą istotną, to mamy do czynienia z odstępstwem od zasady równości. Jednocześnie Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę,

że nie zawsze jest to jednak równoznaczne z istnieniem dyskryminacji lub uprzywilejowania. Konieczna jest jeszcze ocena kryterium, na podstawie którego dokonano owego zróżnicowania (por. wyroki z 24 lutego 1999 r., sygn. SK 4/98 oraz z 9 maja 2005 r., sygn. SK 14/04, OTK ZU nr 5/A/2005 poz. 47 i powołane tam orzeczenia).

Kluczowego znaczenia nabiera więc zawsze ustalenie „cechy istotnej”, przesądzającej o uznaniu porównywanych podmiotów za podobne lub odmienne. Należy jednak pamiętać, że ustawodawcy przysługuje przy tym swoboda co do określenia cechy relewantnej, według której dokonywane jest zróżnicowanie sytuacji prawnej poszczególnych adresatów. Rozumienie zasady równości uwzględniać musi ponadto dziedzinę stosunków, jakich dotyczy regulacja prawna, wprowadzająca określone zróżnicowanie. Im słabsza bowiem ranga czy ochrona wolności, prawa lub innej konstytucyjnej wartości „towarzyszącej” dokonywanemu zróżnicowaniu, tym większa swoboda pozostawiona jest ustawodawcy do stosowania takich cech relewantnych, które wprowadzają to zróżnicowanie, a także tym większa winna być gotowość Trybunału Konstytucyjnego do akceptowania odmiennego traktowania sytuacji w zasadzie podobnych (por. wyrok o sygn. SK 14/04).

Jako cechę istotną (wspólną) dla strony pokrzywdzonej orzeczeniem sądu drugiej instancji co do istoty sprawy, jak i strony pokrzywdzonej orzeczeniem o odrzuceniu pozwu skarżący wskazują owo pokrzywdzenie, w kontekście prawa do bezstronnego sądu. Trybunał podziela pogląd wyrażony przez Prokuratora Generalnego, że argumentacja podniesiona przez skarżących mogłaby być przyjęta, ale tylko w sytuacji, gdyby Trybunał uznał kwestionowany przepis za niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Jeżeli nie można się dopatrzeć naruszenia prawa podmiotowego wyrażonego w gwarancji prawa do sądu, to brak jest podstaw do uznania, że kwestionowany przepis narusza zasadę równości wobec prawa. Sama zasada równości, jak wskazuje Trybunał Konstytucyjny w wydanym w pełnym składzie postanowieniu z 24 października 2001 r., sygn. SK 10/01 (OTK ZU nr 7/2001, poz. 225), ma charakter niejako prawa „drugiego stopnia”, tzn. przysługującego w związku z konkretnymi normami prawnymi, a nie w oderwaniu od nich – „samoistnie”. W sytuacji zatem, w której normy te nie mają odniesienia do wolności i praw uregulowanych w Konstytucji, samo naruszenie zasady równości nie może być chronione w drodze skargi konstytucyjnej. Przyjęcie odmienną tezę mogłoby prowadzić do niedozwolonego poszerzenia granic postępowania w sprawie skargi konstytucyjnej poprzez dochodzenie ochrony konstytucyjnych praw wyraźnie wyłączonych z tego trybu lub praw w ogóle nie mających podstaw w Konstytucji.

4.1. Klauzula generalna z art. 8 k.p. w kontekście zasady równości.

Oprócz przepisów, na podstawie których sądy prowadziły postępowania (art. 48 § 1 i art. 393¹³ § 2 k.p.c.), przedmiotem skargi Mirosławy Jałoszyńskiej uczyniono przepisy, na podstawie których sąd rozpoznający sprawę o przywrócenie skarżącej do pracy nie uwzględnił powództwa, ograniczając się do zasądzenia odszkodowania z powodu rozwiązania stosunku pracy z naruszeniem przepisów. Zarzuty skargi zostały sformułowane wobec art. 32 ust. 1 i 2 u.z.z. oraz art. 8 k.p.

Jak wynika z analizy skargi konstytucyjnej, w świetle uzasadnienia postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z 20 lipca 2004 r., sygn. Ts 116/03, wydanego na etapie wstępnego rozpoznania tej skargi, skarżąca w rzeczywistości kwestionuje nie tylko samą klauzulę generalną wyrażoną w art. 8 k.p., lecz także możliwość modyfikowania za jej pomocą treści zawartych w art. 32 ust. 1 i 2 u.z.z.

W rozpoznawanej sprawie ocenie poddano art. 8 k.p., czyli instytucję prawną o charakterze generalnym (klauzulę generalną). Art. 8 k.p. brzmi: „Nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem

tego prawa lub zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony”. Zarówno Prokurator Generalny, jak i Marszałek Sejmu, w pisemnych stanowiskach, podkreślają, że przepis ten zawiera taką samą treść normatywną, jaka zawarta jest w art. 5 k.c. Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że obydwaj przepisy mają identyczne brzmienie i spełniają taką samą funkcję normatywną w procesach sądowych rozpoznających zasadność dochodzonych roszczeń.

Art. 5 k.c. był już przedmiotem kontroli Trybunału. Zasadnicze znaczenie ma wyrok Trybunału z 17 października 2000 r., sygn. SK 5/99 (OTK ZU nr 7/2000, poz. 254), w którym Trybunał dokonał oceny charakteru prawnego i znaczenia w systemie prawa zawartej w nim klauzuli generalnej. Dopełnieniem tego wyroku jest postanowienie TK z 26 października 2005 r., sygn. SK 11/03 (OTK ZU nr 9/A/2005, poz. 110).

W orzeczeniach tych Trybunał Konstytucyjny przypominał, że klauzula generalna, zawarta w art. 5 k.c., zwana niekiedy „klauzulą nadużycia prawa”, ma swoje historyczne ugruntowanie, a jej odpowiedniki można znaleźć w systemach prawnych wielu państw. Klauzule generalne nie są typowym przykładem stosowanych przez ustawodawcę zwrotów niedookreślonych, ponieważ odsyłają do systemu norm pozaprawnych, m.in. moralnych, o nieostrych – z natury rzeczy – zakresach znaczeniowych. Niemniej jednak, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, istotne cechy klauzul generalnych oraz niezbędność ich istnienia w systemie prawa – nakazują ich uwzględnienie przy rozpatrywaniu nakazu dostatecznej określoności przepisów prawnych. Trybunał Konstytucyjny wywiódł, że klauzula generalna (klauzula nadużycia prawa) „współlistnieje” z całym systemem prawa cywilnego i – zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego – musi być brana pod uwagę przez sądy przy rozstrzyganiu każdej sprawy. Na podstawie zaskarżonego przepisu każde działanie albo zaniechanie może być uznane za nadużycie prawa, jeśli występuje jedna z dwóch przesłanek: obiektywna sprzeczność ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa lub obiektywna sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Z samej istoty rzeczy – ze względu na przedmiot, którym jest nadużycie prawa podmiotowego – zaskarżona norma ma charakter ogólny w znacząco wyższym stopniu od innych instytucji prawnych, czym otwiera pole dla wykładni sądowej. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 5 k.c. znajduje zastosowanie do różnorodnych stanów faktycznych, należących do wszystkich działów prawa cywilnego, które nie mogą być jednolicie traktowane (por. sygn. SK 5/99, sygn. SK 11/03 i powołaną tam literaturę). Pogląd zaprezentowany przez Trybunał w wyżej cytowanych orzeczeniach znajduje w pełni odniesienie do klauzuli generalnej zawartej w art. 8 k.p.

Należy dodać, że treść klauzuli generalnej zawarta w art. 8 k.p. ujęta jest przedmiotowo, a nie podmiotowo. Nie kształtuje ona praw podmiotowych, nie zmienia i nie modyfikuje praw, jakie wynikają z innych przepisów prawa. W konsekwencji na podstawie tego przepisu nie ma możliwości ustalenia kręgu podmiotów charakteryzujących się cechami istotnymi (relevantnymi), w stosunku do których stosowanie art. 8 k.p. może być wyłączone. Przepis ten upoważnia sąd do oceny, w jakim zakresie, w konkretnym stanie faktycznym, działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie jego prawa i nie korzysta z ochrony prawnej. Brak takiej klauzuli mógłby prowadzić do rozstrzygnięć formalnie poprawnych, zgodnych prawem, ale w konkretnych stanach faktycznych niesłusznych, ponieważ nieuwzględniających w rozstrzyganych sprawach wartości uniwersalnych składających się na pojęcie sprawiedliwości nie tylko formalnej, ale i materialnej (por. wyrok o sygn. SK 5/99).

Z powyższych względów dokonanie oceny konstytucyjnej art. 8 k.p. w kontekście zasady równości sprowadziłoby się do oceny aktu stosowania prawa, tj. rozstrzygnięć sądowych, a to pozostaje poza kognicją Trybunału.

4.2. Klauzula generalna z art. 8 k.p. w kontekście zasady państwa prawnego (art. 2 Konstytucji) i zasady prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji).

Skarżąca nie sformułowała konkretnych zarzutów wobec art. 8 k.p., które wskazywałyby na naruszenie zasady państwa prawnego wyrażonej w art. 2 Konstytucji. Treść skargi prowadzi jedynie do wniosku, że naruszenie art. 2 Konstytucji wiąże ona z zarzutem naruszenia prawa do sądu (art. 45 ust. 1). W ocenie skarżącej zakwestionowane przepisy pozostawiają szeroki margines uznaniowości, arbitralności i nieprzewidywalności rozstrzygnięć, co jest sprzeczne z art. 2 i art. 45 ust. 1 oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Konstytucyjne prawo do sądu było już omawiane w niniejszym uzasadnieniu. Trybunał pragnie jedynie dodać, że „warunek sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez sąd odnosi się do procedury i determinuje takie jej ukształtowanie, by osoby domagające się ochrony sądowej miały realną możliwość przedstawienia swoich racji, w odpowiednim czasie i w odpowiedni sposób, zależnie od rodzaju sprawy” (Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, PiP z. 11-12/1997, s. 12).

Zarzut, stawiany art. 8 k.p., dotyczący naruszenia przez ten przepis prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezależny i bezstronny sąd, wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji, jest nietrafny. Art. 8 k.p. jest bowiem przepisem prawa materialnego. Tymczasem konstytucyjnie gwarantowane prawo do sądu, rozpatrywane jako prawo do sprawiedliwej procedury sądowej, jest konkretyzowane w prawie procesowym. Wzorzec kontroli konstytucyjnej art. 8 k.p. wynikający z art. 45 ust. 1 Konstytucji nie jest więc adekwatny metodologicznie.

W przywołanym wyżej wyroku o sygn. SK 5/99, dotyczącym klauzuli generalnej zawartej w art. 5 k.c., Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę, że naruszenie wymogu przewidywalności orzeczenia sądu przy zastosowaniu klauzuli generalnej może wystąpić w trzech sytuacjach. Po pierwsze, gdyby przesłanki rozumienia tej klauzuli generalnej miały nie tylko obiektywny, lecz i subiektywny charakter. Po drugie, gdyby treść klauzuli generalnej nie stwarzała dostatecznych gwarancji, że jej interpretacja orzecznicza będzie jednolita i ścisła, że będzie zapewniona możliwość przewidywania określonego rozstrzygnięcia. Po trzecie, gdyby z brzmienia tej klauzuli generalnej można było wyprowadzać uprawnienia prawotwórcze sądów, wyrażające się w szczególności w prawie sądu do samoistnego nadawania nowej treści art. 5 k.c.

W odniesieniu do żadnego z tak sformułowanych kryteriów – podkreślił Trybunał – nie można stwierdzić, iż klauzula generalna zawarta w art. 5 k.c., poprzez swoją nadmierną ogólność, stanowi zagrożenie korzystania z prawa dostępu do sądu ze względu na wyłączenie możliwości przewidywania, jakie może zapaść rozstrzygnięcie.

W niniejszej sprawie, Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że pogląd wyrażony w związku z badaniem art. 5 k.c. odnosi się także do klauzuli generalnej wyrażonej w art. 8 k.p. Jak bowiem zaznaczono na wstępie, przepisy te mają identyczne brzmienie i spełniają tę samą funkcję normatywną.

5. Kontrola konstytucyjna art. 32 ust. 1 i 2 ustawy o związkach zawodowych.

Przepisowi art. 32 ust. 1 i 2 u.z.z. skarżąca M. Jałoszyńska zarzuca „iluzoryczność ochrony podmiotów pracy w nim wymienionych oraz to, że jest to jedynie fikcja materialna, a nie ochrona realna i rzeczywista. (...) Przepis ten jest normatywnym źródłem praktyki pracodawców i organów sądowych obchodzenia zakazu pewnych czynności prawnych (...) a także obchodzenia wyłączenia stosowania § 2 art. 45 k.p. zapisanego w art. 45 § 3 k.p., przez zastosowanie w opozycji do art. 32 u.z.z. klauzuli generalnej z art. 8 k.p.”.

Jak wynika z akt skargi konstytucyjnej, sądowy spór, jaki zaistniał pomiędzy

skarżącą a jej pracodawcą, został zapoczątkowany odmową przyjęcia wypowiedzenia zmieniającego warunki pracy i płacy, w związku z likwidacją działu, którym skarżąca kierowała. W trakcie zatrudnienia skarżąca pełniła funkcje w zakładowej organizacji związkowej. W uzasadnieniu skargi, skarżąca pomocniczo odwołuje się do art. 45 k.p. zawierającego unormowania w zakresie sądowej ochrony nieuzasadnionego lub niezgodnego z prawem wypowiedzenia umowy o pracę przez pracodawcę.

Art. 32 ust. 1 i 2 ustawy o związkach zawodowych ma następujące brzmienie:

„1. Pracodawca bez zgody zarządu zakładowej organizacji związkowej nie może:

1) wypowiedzieć ani rozwiązać stosunku pracy z imiennie wskazanym uchwałą zarządu jego członkiem lub z innym pracownikiem będącym członkiem danej zakładowej organizacji związkowej, upoważnionym do reprezentowania tej organizacji wobec pracodawcy albo organu lub osoby dokonującej za pracodawcę czynności w sprawach z zakresu prawa pracy,

2) zmienić jednostronnie warunków pracy lub płacy na niekorzyść pracownika, o którym mowa w pkt 1,

– z wyjątkiem gdy dopuszczają to odrębne przepisy.

2. Ochrona, o której mowa w ust. 1, przysługuje przez okres określony uchwałą zarządu, a po jego upływie – dodatkowo przez czas odpowiadający połowie okresu określonego uchwałą, nie dłużej jednak niż rok po jego upływie”.

Zakwestionowany przepis ustawy o związkach zawodowych ma charakter ochronny. Określa on mechanizmy ochrony trwałości stosunku pracy działaczy związkowych. Jest również elementem realizacji dyrektywy ochronnej sformułowanej w art. 1 Konwencji nr 135 dotyczącej ochrony przedstawicieli pracowników w przedsiębiorstwach i przyznania im ułatwień (ratyfikowana 12 maja 1977 r., Dz. U. z 1977 r. Nr 39, poz. 178). Celem dyrektywy art. 1 Konwencji MOP, a także art. 32 u.z.z., jest zagwarantowanie prawnej ochrony działaczom związkowym przed wszelkimi krzywdzącymi zagrożeniami lub atakami, włącznie ze zwolnieniem, podjętymi ze względu na ich przynależność związkową lub uczestnictwo w działalności związkowej; pod warunkiem, że działalność taka jest zgodna z prawem, układami zbiorowymi bądź innymi porozumieniami (por. K. W. Baran, *Komentarz do ustaw: o związkach zawodowych, o organizacjach pracodawców, o rozwiązywaniu sporów zbiorowych, o zwolnieniach grupowych*, Gdańsk 2004, s. 129). Ochrona ta odbywa się na warunkach zakreślonych m.in. przez ust. 3-10 art. 32 u.z.z.

Art. 32 ust. 1 u.z.z. określa przedmiotowy zakres ochrony działaczy związkowych. Literalna wykładnia tego przepisu wskazuje, że ustawowe gwarancje ochrony odnoszą się do: wypowiedzenia stosunku pracy, rozwiązania stosunku pracy i jednostronnej zmiany warunków pracy lub płacy na niekorzyść pracownika. Jest to katalog zamknięty, co pozwala na stwierdzenie, że przepis ten nie może być interpretowany rozszerzająco. Z drugiej jednak strony, ochrona przewidziana w tym przepisie nie dotyczy sytuacji przepisem tym nieprzewidzianych.

Trybunał podziela pogląd wyrażony w stanowisku Prokuratora Generalnego, że art. 32 ust. 1 i 2 u.z.z. nie zawiera treści, które w jakikolwiek sposób naruszałoby uprawnienia skarżącej. Przeciwnie, jak wynika z akt skargi, sądy orzekające w sprawie skarżącej uznały jej zarzut, że rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło z naruszeniem art. 32 u.z.z., co uzasadniało roszczenie z art. 45 § 1 k.p. (wyrok SN z 5 grudnia 2002 r., sygn. akt I PKN 689/01, str. 5) i w efekcie zasądzenie odszkodowania.

Skierowanie zarzutu niekonstytucyjności, ze względu na to, że przepis ten „jest normatywnym źródłem praktyki pracodawców i organów sądowych obchodzenia zakazu pewnych czynności prawnych”, wskazuje, że nie zgadzając się z ostatecznym rozstrzygnięciem zapadłym w jej sprawie, skarżąca kwestionuje nie tylko sam przepis, lecz

także jego stosowanie przez sądy. Ocena stosowania prawa nie podlega kognicji Trybunału Konstytucyjnego.

Jak wynika z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, szczególna ochrona stosunku pracy, przewidziana dla działaczy związkowych, nie jest celem samym w sobie i nie może być wykorzystywana w sposób dowolny, ale powinna służyć ochronie działaczy związkowych przed ponoszeniem ujemnych następstw z powodu wykonywanych przez nich funkcji związkowych. Natomiast z drugiej strony, w art. 8 k.p. sformułowana została ogólna dyrektywa interpretacyjna, która w celu uniknięcia nadużyć prawa nakazuje oceniać wszelkie prawa i obowiązki pracowników i pracodawców, w zakresie szczególnej trwałości stosunku pracy związkowców, także z punktu widzenia zasad współżycia społecznego. Sformułowana w art. 8 k.p. klauzula wyznacza bowiem granice, w ramach których dopuszczalne jest korzystanie z praw podmiotowych w stosunkach pracy. Jakkolwiek określone podmiotowi formalnie przysługuje jakieś prawo w stosunkach pracy, to jednak w konkretnej sytuacji faktycznej może się okazać, że nie przysługuje ono w sensie materialnym, bo w danym wypadku jego realizacja oznaczałaby naruszenie (wykroczenie poza granice) zasad współżycia społecznego lub społeczno-gospodarczego przeznaczenia tego prawa, w szczególności w sytuacji gdy objęty ochroną działacz związkowy rażąco naruszył podstawowe obowiązki pracownicze i zamierza uniknąć konsekwencji swego nagannego postępowania (por. wyroki SN: z 17 września 1997 r., sygn. akt I PKN 273/97, OSNP nr 13/1998, poz. 394, z 2 sierpnia 2000 r., sygn. akt I PKN 755/99, OSNP nr 4/2002, poz. 88, z 16 maja 2001 r., sygn. akt I PKN 393/00, OSNP nr 5/2003, poz. 121).

Na koniec należy nadmienić, że zastosowanie art. 32 u.z.z. przewidującego szczególną ochronę działaczy związkowych oraz klauzuli generalnej z art. 8 k.p. przewidującej przesłanki ograniczenia takiej ochrony (kwestionowane przez skarżącą) należy do zagadnień sfery stosowania prawa, niepodlegającej konstytucyjnej ocenie Trybunału.

Z powyższych względów Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.